

GŁOS POMORSKI

Nr. 244 — Rok 3.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedynczy 5000 mk.

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie 105.000 mk., przedpłata na poczeki z odnośnikiem do domu miesięcznie 111.750 mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 125.000 mk., do Niemiec 160.000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5.— fr., do Anglii 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratery nie mają prawa żądać niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Pawiały, Grudziądz. Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe, Gdańsk nr. 2980. Konta pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsca płatności wykonania: Grudziądz.



Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lamowej 4000 mk., w dziale reklamowym na stronie 8-lamowej przed tekstem 30.000 mk., wśród tekstu 20000, za tekstem 13000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłumaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południ

Redakcja i Administracja
Groblowa 27/29.

Grudziądz, czwartek, dnia 25-go października 1923.

Telefon nr. 50 i 51.

Wojna domowa w Niemczech.

Krwawe walki w Akwizgranie.

Paryż, 23. 10. (Pat.) Według doniesienia „Matina“ z Akwizgranu, tamtejsza policja niemiecka usiłowała zerwać sztandar republikański. Policja strzelała również

do jadących samochodem republikanów, którzy odpowiadali ogniem. Są zabici. Strzelanina trwa w dalszym ciągu.

KOBLENCJA, 23. 10. (PAT.) Separatysty zajęli prefekturę w Trewirze.

Kłeska separatystów w Akwizgranie.

Akwizgran, 23. 10. (Pat.) Biuro Wolffa. W ciągu dzisiejszego popołudnia odebrano separatystom obsadzone przez nich gmachy publiczne. Sztandar republiki nadreńskiej na ratuszu został zniszczony. Jedyne gmachy regencji znajduje się nadal w rękach separatystów.

Wiedeń, 23. 10. (Pat.) Wczoraj w Wiesbadenie proklamowano republikę nadreńską. Na ratuszu powiewa chorągiew niebiesko-biała-czerwona. Ratusz i budynki

rządowe są obsadzone przez wojska nadreńskie. Zamachu dokonano bez rozlewu krwi.

Berlin, 23. 10. (Pat.) Wczoraj po południu kurs dolara na giełdzie tutejszej wynosił 45 miliardów marek, marka polska 34-50 omk. niem.

Paryż, 23. 10. (Pat.) „Journal“ donosi z Akwizgranu, że bandy powstańcze napadły wczoraj wieczorem na sekretariat separatystów nadreńskich. Republikanie rozproszyli napastników, przyczem było wiele rannych.

Dwie drogi prowadzą do uzdrowienia skarbu.

W kwartale czwartym państwo się zadłuży na sumę 25 biljonów. — Społeczeństwo sabotuje własne państwo. — Na pokrycie budżetu brak nam 300 milionów dolarów.

Warszawa, 23. 10. (Pat.) Przed porządkiem dziennym p. marszałek zawiadomił Izbę, że Sąd Najwyższy unieważnił mandat p. Jasińskiego, p. Józef Haller zrzekł się mandatu oraz, że na miejsce posła Zygmunta Rabskiego, który złożył mandat, wszedł do Izby p. Józef Kowalski.

Przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o dowodach osobistych.

W głosowaniu przez drzwi odrzucono wniosek p. Putka o przejście do porządku dziennego nad ustawą 175 głosami przeciw 173 a ustawę odesłano w pierwszym czytaniu do komisji administracyjnej.

Również przyjęto w pierwszym czytaniu nowelę o podatku dochodowym

na G. Śląsku i ustawę o zastosowaniu stałej jednostki podatkowej do obliczeń danin i innych dochodów publicznych.

Przystąpiono do sprawy dodatkowego przewidywania budżetowego za trzeci kwartał oraz przewidywania budżetowego za czwarty kwartał.

Sprawozdawca p. Tabaczyński (ZLN.): Ustawa ma przyznać rządowi nowe kredyty na pokrycie wydatków, wywołanych przez drożyznę w trzecim kwartale. Deficyt za trzeci kwartał wynosi około 7.584 miliardów, czyli 130 proc. budżetu, uchwalonego na trzeci kwartał. Przyczyną tego było konieczność podniesienia uposażeń urzędników. Kredyt przewidziany na kwartał czwarty wynosić ma około 12 biljonów, uwzględniając możliwość 100-procentowego przekroczenia — 25 biljonów. Deficyt za czwarty kwartał wyniesie około 16 biljonów. Dla zmniejszenia tego olbrzymiego deficytu rząd musi się cwycić nawet niepopularnych środków i sięgnie głęboko w administrację państwową. Ważną przyczyną deficytu jest gospodarka kolejowa, np. wydatki na lipiec wynosiły około 2 biljonów, a za sierpień 4 biljony.

Dochody ostatnich 8 miesięcy wskutek inflacji zmniejszyły się przeliczone na złote. Mianowicie podatki bezpośrednio dały 11 proc. sumy preliminowanej, pośrednio 37 proc., cla 31 proc., opłaty stempelowe 48 proc., opłaty wywozowe 18 proc., monopol 26 proc., natomiast wpływy, z kar za zwłoki dały 12 razy więcej, niż przewidziano, a podatki od artykułów zbytkownych pięć razy więcej. Świadczy to o niemoralnym sabotowaniu skarbu przez społeczeństwo.

Poseł Dłamańd (PPS.) wskazuje na niezdrowe położenie państwa, bo od czasu jego powstania obchodzimy się bez budżetu. Ludność z podziwu godną cierpliwością stosuje się do trudnych warunków życia. Inne rządy europejskie byłyby szcześliwe, gdyby ich ludność miała tyle poczucia państwowego, ile ludność polska.

P. Zdzihowski (Z. L. N.) zaznacza, że nastąpiło zmniejszenie obiegu pieniężnego do mniej niż 15 dolarów, gdy tymczasem na pokrycie budżetu potrzeba około 300 milj. dol.

Musimy szybko wyjść z okresu demonetyzacji. Proces porównywania się cen towarów w kierunku t. zw. ceny złota już nastąpił. To jest nie do obronienia, gdyż oprócz czyn-

ników ekonomicznych wystąpiły też psychiczne. Jednym wyjątkiem jest

zboże i wywóz zbywającej i dobrze wymierzonej ilości zboża za granicę jest pierwszorzędnym interesem państwa.

Fakt, że nie mamy pieniędzy tłumaczy się wejściem w życie

waluty obliczeniowej wejściem życia gospodarczego na drogę mnożników. O ile wysiłki w kierunku naprawy skarbu muszą być zrobione przez cały naród, o tyle byłoby dziś niesprawiedliwością, jak to czyni opozycja, spróbować zwalić odpowiedzialność za obecny stan rzeczy na ten rząd.

W świadomości ogółu musi się utrwalić prawda o strasz-

nym spustoszeniu finansówem jakże wyrządził system drukowania marek. Dolegać będzie dalej, ale pierwsze oznaki poprawy otworzą oczy tym wszystkim, którzy dali się otumaniać frazeologii. Program skarboty zarysowuje się już dzisiaj wyraźnie.

Kończąc przemówienie, mówca zaznacza, że co do sanacji naszych finansów widzimy dwie drogi: jedną łatwiejszą przy pomocy pożyczki zagranicznej, i drugą trudniejszą dźwignięcie się o własnych siłach.

Jedną i drugą wymaga zespolenia wszystkich sił. Minister skarbu podjął się tego zadania i dlatego wyrażamy mu zaufanie i głosować będziemy za przewidywania.

W głosowaniu przyjęto ustawę en bloc z poprawkami komisji 197 głosami przeciw 177 w drugim i trzecim czytaniu.

Na wniosek p. Dębskiego (PSL) obrady przerwano. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 popoł.

Warszawa, 23. 10. (Pat.) Rada Ministrów, która obradowała w dniu 22 bm. uchwaliła wniosek p. ministra reform rolnych p. Osieckiego, ustalający, iż niemieckie majątki likwidacyjne w woj. poznańskim i pomorskim mają być w przyszłości parcelowane, a nie sprzedawane w całości, jak to dotychczas było.

Warszawa, 23. 10. (Pat.) W okręgu dykcji krakowskiej i lwowskiej strajkują nadal maszyniści, w krakowskiej i palacze. We Lwowie natomiast palacze nie tylko że do strajku się nie przyłączyli, ale ci z nich, którzy posiadają przepisany egzamin, objęli służbę maszynistów. W innych dykcjach kol. w państwie jest spokój. Jednogodzinny strajk maszynistów w Skalmierzycach został szybko i spokojnie zlikwidowany. Istnieje nadzieja, że strajk zostanie w najbliższym czasie zlikwidowany.

Warszawa, 23. 10. (Pat.) Na zasadzie akcji oszczędnościowej, przeprowadzanej w M. K. Z., zostanie z końcem br. zwolnionych około 7000 pracowników kol.

Paryż, 23. 10. (Pat.) Prasa francuska zachowuje wciąż jeszcze wobec ogłoszenia republiki nadreńskiej stanowisko wyczekujące. „Petit Parisien“ zaznacza, że rząd Rzeszy zamierza narazie użyć łagodnych środków w celu zniweczenia rachm separatystycznego.

Giełda pieniężna

z dnia 24 października

Złoty polski	160.000
Marka niemiecka	0 00001
Dolary Stanów Zjedn.	1.395.000
Franki francuskie	86.150
„ belgijskie	72.250
„ szwajcarskie	267.000
Funt szterling ang.	6.720.000
Liry włoskie	66.000
Guldeny holenderskie	581.000
Korony szwedzkie	391.000
Korony duńskie	259.700
Korony norweskie	298.300
Korony czeskie	4.450

Czy pożar ogarnie chrześcijański świat?

Grudziądz, 24 października.

To, co się obecnie dzieje w Niemczech i z Niemcami, jest nie tylko ciekawym procesem historycznym, ale zjawiskiem politycznym bardzo doniosłym dla Europy, w szczególności dla Francji i Polski.

Już w końcu 1918 roku znakomity pisarz francuski Jacques Bainville powiedział, że Europa za lat kilka będzie świadkiem rozpadu Niemiec na części składowe etniczne i polityczne.

Przepowiednia jego sprawdza się.

Jedność niemiecka rozpryskuje się, dzieło Bismarcka ginie. Z tygodnia na tydzień powstają coraz nowe zatargi między państwami, wchodzącymi w skład Rzeszy, zatargi o drobiazgi, to prawda, lecz których liczba i charakter dowodzi, że wkrótce będziemy oglądali proces separacyjny w rodzinie państw niemieckich, proces, kładący kres jednoci Rzeszy.

Obojętną jest rzeczą, czy ogłoszona świeżo republika reńska utrzyma się, czy też będzie mniej lub więcej krwawym epizodem historycznym.

Niema znaczenia, czy zerwanie stosunków, dyplomatycznych między monarchistyczną Bawarią a komunistyczną Saksonią będzie trwało lub nie. Różne są rozważania.

Czy konflikt między rządem Rzeszy a rządem saskim załagodzi się czy też dojdzie do wzajemnych represji, zbrojnych.

Na drugim planie stoi kwestja, w jaki sposób Rada związkowa doprowadzi do chwilowego kompromisu między Monachium a Berlinem.

Faktem jest głębokiego znaczenia, że wypadki te potęgają koryto prądu, który rwie powojenne Niemcy ku wyzwoleniu się z więzów wspólnej i jednolitej polityki.

Przyczyny tego procesu są różnorodne.

Kłeska wojenna nie tylko wygnała Hohenzollernów, lecz osłabiła wpływ na Rzeszę Prus, twórcy cesarstwa niemieckiego i jego kierownika. Niemcy znalazły się nie tylko bez cesarza, lecz i bez czynnika ogniskującego i utrzymującego ducha ich rasy, „wole potęgi“.

Uratowali z katastrofy idee jednoci Niemiec, ale nie było komu idee tę w nowych warunkach uczynić ośrodkiem działalności politycznej, wlać w nią nowe soki i nowe sily.

Natomiast socjalizm i flirt z komunizmem rozpoczęły dzieło niszczenia podstaw gospodarczych nowych republik niemieckich.

Desperacka polityka rządów Rzeszy wobec Francji wzmocniła w społeczeństwie niemieckim, że jedynym warunkiem dźwignięcia się z rozstroju gospodarczego i finansowego jest ogłoszenie niewypłacalności, zdewaluowanie marki, zaniechanie wypłat i pracy.

Nedza szerokich warstw, potężniejsza z dniem każdym, bankructwo skarbu państwa, bezwocność polityki zagranicznej i reformy finansowej, przy ciągłym wrzeniu socjalnym i politycznym, obudziły w poszczególnych państwach idee separatystyczne, idee oparte na tradycjach historycznych, różnicach etnicznych, socjalnych i religijnych.

Przyświeca im nadzieja odzyskania dobrobytu i zdrowia przez usamodzielnienie się, rozluźnienie więzów, łączących je z fatalną polityką rządów Rzeszy. Aczkolwiek jednoci og.-państw. nie zrywają one, ale wszystko je popycha w tym kierunku, aby jednoci ta nie kępowała ich odrębnych wysiłków ku uratowaniu się z ogólnej topieli.

Jeżeli z punktu widzenia politycznego rozkład Niemiec powojennych nie jest dla nas bynajmniej zjawiskiem niepokojącym, to socjalny ich ferment, mogący eksplodować w formie lokalnych rewolucji o charakterze komunistycznym, nakłada na Polskę obowiązek wielkiej czujności i skupienia wszystkich sił około rządu na-

rodowego, aby przeniesienia się iskier z płonącej strzechy niemieckiej na Polskę nie dopuścić.

Istnieje przecież w Europie siła, której specjalnością i racją bytu jest rodmuchiwanie żarzących się gdziekolwiek węgli, od których zająć się może stary chrześcijański świat i jego narodowe państwa.

Potworna odezwa.

Antypaństwowa robota Polskiej Ligi Obrony praw człowieka.

Grudziądz, 24 października.

Ostatnie rozprawy sejmowej komisji spraw zagranicznych potwornie targowicka robota. Oto do francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka, także Liga polska, ściślej się wyrażając warszawska, wystosowała odezwę, domagając się ni mniej ni więcej, tylko wywarcia przez Francję presji na rząd polski w sprawie numerus clausus.

Odnosny ustęp tej potwornej, haniebnej i zasługującej na najostrzejsze potępienie odezwy, brzmi dosłownie, jak następuje:

„Rząd francuski nie powinien pozwolić na taki zamach przeciwko prawom mniejszości, nie powinien pozwolić, tembardziej, że przeciwko wszystkim, którzy pragną nie prawnie ograniczyć rolę, z której powinni korzystać obywatele polscy, posiada on broń skuteczną.“

Dalej następuje pouczenie, że w tej sprawie Liga Na-

rodów będzie mogła wydać „właściwe i skuteczne“ instrukcje.

Dokument powyższy, przekracza potwornością wszystko, co w tej dziedzinie, dziedzinie wzywania obcych potęg do interwencji w Polsce, dotychczas nawet ze strony mniejszości narodowych zrobiono.

Ponieważ na czele polskiej Ligi Obrony Praw Człowieka, która tę odezwę wydała, stoją politycy z Wyzwolenia i PPS., tacy, jak np. senator Posner, przywódca klubu PPS. w Senacie, poseł Śmiarowski z Wyzwolenia niedoszły kandydat na marszałka Sejmu, a dalej pp. Hołówo, itd., itd., przeto nic dziwnego, że poseł Śmiarowski i senator Posner złożyli ministrowi spraw zagranicznych, p. Seydzie, oświadczenie, że odezwa, o której mowa, „nie została przez Ligę Polską wysłana.“

A jednak faktem jest, że raport ów, czy odezwa, został wysłany do Paryża, gdzie wydawnictwo francuskiej Ligi zamieściło go w całej rozciągłości.

Bierność rządu wobec postulatów Kupiectwa pom.

Jakie postulaty wysunięto na Zjeździe Kupiectwa pomorskiego w Grudziądzu w dniu 21 października 1923 r.?

Grudziądz, 23 października.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Czwarty doroczny walny zjazd kupiectwa pomorskiego, zorganizowanego w Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu, odbyty w dniu 20 i 21 października w Grudziądzu w obecności przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, obelany przez wszystkie bez wyjątku miasta Pomorza, stwierdza:

„że w związku z ogólną sytuacją znajduje się handel polski w stanie najwyższego kryzysu spowodowanym katastrofalnym spadkiem marki, że dalsza bierność rządu wobec postulatów handlu indywidualnego pociągnęłaby za sobą zupełny zanik siły dziesiątek lat, będących tu na zachodzie nietylko jądrem stanu mieszczańskiego i fundamentalnym źródłem dochodów państwowych, ale przede wszystkim ostoją głęboko-zakorzenionych narodowych zasad. Uważając podtrzymanie handlu nietylko za sprawę swoją, ale w równej mierze za sprawę społeczną i państwową, Zjazd wysuwa następujące postulaty:

1) Należy otwarcie przyznać, że główną przyczyną obecnego gospodarczego kryzysu jest inflacja marki polskiej, drożyzna zaś tylko objawem tej przyczyny. wywołana dysproporcją między ceną kupna a dochodem szerokich warstw, opłacanych nie pieniądzem o stałej wartości, lecz znakiem obiegowym, bezustannie spadającej wartości i zmieniającej się siły kupna.

2) Walka z drożyzną musi być zatem walką z chorym pieniądzem, nie zaś walką z handlem legalnym, który właśnie wskutek obniżającej się wartości pieniądza pokrywać się musi coraz drożej i odpowiednio drożej sprzedawać. Kupiectwo gorąco popierać będzie rząd we wszystkich zamierzeniach skierowanych ku zatrzymaniu inflacji pieniądza, pewne będąc, że stabilizacja pieniądza usunie natychmiast zjawisko drożyzny.

3) Kupiectwo domaga się ze strony rządu jasnego określenia, jaki jest w takich warunkach uczciwy zysk kupca, jako konieczne i sprawiedliwe uzupełnienie do ustawy, o „Walce z drożyzną z lichwą“, która powstając, podobnej dewaluacji nie przewidywała. Narzucanie cen nie liczących się z dewaluacją pieniądza, musi siłą faktu doprowadzić do zupełnego wyprzedania handlu z swej substancji towarowej, co już w znacznej mierze na Pomorzu nastąpiło, nie przynosząc nikomu korzyści, a niszcząc zdrowie i silne warsztaty pracy z szkodą przedewszystkiem dla państwa. Kupiectwo gotowe jest chętnie zadawać się znacznie niższym zyskiem, niż jak przed wojną, musi jednakże w kalkulacji uwzględniać spadek wartości marki i przestrzegać zasady odkupu, czyli sprzedaży za cenę istotnej wartości. W przeciwnym razie pcha się handel właśnie w ręce spekulacji i zamiast do normalnego obrotu towarów, zniewała się go do inwestycji nawet bezproduktywnej, a zawsze jeszcze

w rezultacie korzystniejszej, jakie dawałaby praca zawodowa. Kupiectwo pomorskie chce zdala od szumowin spekulacyjnych pozostać czynnie przy ukochanym warsztacie pracy, co jednak właśnie zależy od stanowiska, jakie do tego postulatu zajmie Rząd.

4) Zjazd stwierdza na podstawie przeprowadzonych swoich 31 filjalnych towarzystwach ankiety, że w porównaniu z czasem przedwojennym statystyka handlu przedstawia się procentalnie jak następuje:

- obrót towarowy 25—35 proc.,
- majątek w zapasie towarów 35 proc.
- liczba zatrudnionego personelu 33 proc.

w porównaniu z cyframi przedwojennymi. Liczby te ilustrują dokładnie, że poza nielicznymi wyjątkami gros handlu znajduje się na Pomorzu niżej norm przedwojennych i że nie można rychlej myśleć o szerszej ekspansji handlu z tytułu położenia geograficznego Pomorza, aż handel ten nie powróci do normalnych rozmiarów.

5) Jako jeden ze środków ku sanacji swego położenia powołało kupiectwo Pomorza z okazji zjazdu do życia własną instytucję kredytową, opartą na współdzielczości, nie obliczoną na zysk, a tylko na udostępnienie kredytu swoim członkom. Zjazd domaga się dla banku tego prawa dewizowego i kredytu na tych samych warunkach, jakie otrzymywał w przyszłości będą inne instytucje kredytowe i współdzielnie.

6) Uważając, że w tej chwili nie należy osłabiać handlu przez wprowadzenie w życie ustawy antyalkoholowej w obecnej formie, Zjazd wzywa rząd, by odcekał wniesionej na Sejm noweli do tej ustawy, która zapowiada pewne konieczne ulgi bez uszczerbku dla ustawy samej.

Zjazd w tej sprawie zwraca się szczególnie do Województwa Pomorskiego, by zbytnim pośpiechem nie podważało niepotrzebnie setek egzystencji, restytucji których w razie przyjęcia noweli będzie prawie nie możliwe.

Zjazd stwierdza, że bardzo wysoka akcyza jest, jak się pokazało, w rekach rządu bronią do opanowania opilstwa.

Zjazd wzywa Pana Ministra Handlu i Przemysłu do poparcia postulatów kupiectwa pomorskiego w łonie Rządu, raz jeszcze podkreślając, że dążenia jego dyktowane są przedewszystkiem pragnieniem doprowadzenia handlu do rozkwitu w interesie ogólnopolskim.

6a) Zjazd zwraca się do Rządu w imieniu swej sekcji kolonialnej, by rząd wypłynął na pewną stabilizację ceny cukru i soli, jako dwóch podstawowych artykułów konsumowanych przez szerokie warstwy.

Oba artykuły są produktami krajowymi i ciągła zwyżka tych cen u źródła doprowadza do niezadowolenia konsumentów, skierowanego niesłusznie przeciwko kupiectwu.

Zjazd jest zdania, że cenę tych artykułów należało by podtrzymać przynajmniej każdorazowo przez okres miesięczny.

dolarówki w ten sposób, że „1“ bardzo zżęcznie przemalowana na „50.“

W związku z wybuchem strajku w miejskich teatrach we Lwowie, przybył do Warszawy wice-prezydent miasta prof. Hc. Chłamtacz, w celu wyjednania pomocy finansowej rządu. Pomimo trudności budżetowych udało się przypuszczać w drodze pożyczki załagodzić tak ważną dla kresowego miasta sprawę.

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego wysłało z polecenia M. S. Zagr. instruktora harcerstwa p. Heidricha do Francji, celem zorganizowania harcerstwa w polskich skupieniach robotniczych. Pierwsze koło harcerskie powstaje w Metz.

Bolszewicy, korzystając z napływu ludności rosyjskiej jak i zagranicznej z powodu urządzonej moskiewskiej wystawy zorganizowali na Kremlu „pierwszą narodową chłopską konferencję“. W konferencji tej wzięli podobno udział przedstawiciele 40 zagranicznych

państw. Przywódcy konferencji specjalnie kokietowali „chłopów amerykańskich“, którzy powinni stać się zaporą pomiędzy Zachodnią Europą a republikami sowieckimi na wypadek wojny.

Z dziedziny wynalazków.

Aparat zmniejszający ciężar.

Niezwykły wynalazek sensacyjny szwajcarski. Szwajcarski wynalazca F. W. Goebel, który pierwszy już w roku 1913 powziął myśl zbudowania tanka wojennego, dokonał teraz nowego mechanicznego wynalazku, tak prostego i tak zasadniczego, że prasa szwajcarska nie znajduje słów uznania dla talentu wynalazcy.

Wynalazek Goebela, nazywany przezeń „mechanizmem sumowaniem sił bez utraty szybkości, jest aparatem czysto mechanicznym, który może być przytwierdzony do każdego wagonu, którego ciężar tak dalece zmniejsza, że zaoszczędza przez to dla jazdy do 90 procent siły.

Szczegóły tego wynalazku są oczywiście tajemnicą samego wynalazcy, ale to wiadomo, że odznaczać się on ma nadzwyczajną prostotą. Działanie jego przy eksperymencie przedstawia się jak następuje:

Na szynach ustawiono dwa wagony towarowe normalnej wielkości. Jeden z aparatem Goebela, a drugi bez tego aparatu.

Pewnemu kolejarzowi polecono, ażeby najpierw wprowadził w ruch ten drugi wagon. Kolejarz wyteżył wszystkie siły i w końcu udało mu się wprowadzić wagon w ruch w zwykły sposób. Po dokonaniu tej próby kazano mu przystąpić do wagonu zaopatrzonego w aparat Goebela, położyć palec prawej ręki na przytwierdzonej z tyłu poręcz i przyciągnąć wagon do siebie jednym palcem.

Wagon tak szybko wówczas poszedł w ruch w kierunku kolejarza, że ten musiał szybko uskoczyć na bok aby uniknąć przejechania.

Z dnia.

Banknoty na... wagę.

Do ofiar szalonego spadku marki niemieckiej należą też żebracy niemieccy, bo choćby w każdym mieszkaniu, do którego żebrak zapuka, dawano mu po tysiąc marek, to jeszcze musiałby obejść kilka tysięcy mieszkań, aby zarobić na bochenek chleba, kosztujący kilka tse milionów marek. A choćby mu dawano i po kilkadziesiąt tysięcy, to i wówczas jeszcze nie zdążyłby uzbierać na życie.

Znaleźli jednak żebracy wyjście z tej sytuacji, oto żebrzą o jedno, dwu, pięciu i dziesięciomarkowe.

— Wolę — opowiada jeden z nich — garść jedno-markówek niż banknot wysokiej wartości gdyż drobne warte są daleko więcej.

Zdziwiony spojrział sprawozdawca „M. Neueste Nachrichten“ do którego skierowane były te słowa, na żebraka. Żebrak roześmiał i rzekł:

— Bo widzi pan, gdy nabieram cały worek tyłu drobnych, to zanoszę go do szmaciarza i tam sprzedaję na wagę, co mi przynosi, wobec wartości papieru, więcej niż duże banknoty.

Zaciekawiony tem, dziennikarz udał się pod wskazanym adresem i ujrzał istotnie w składzie szmaciarza całe stopy starych, drobnych banknotów. Żebrak, który w tym czasie nadszedł z kieszeniami, wynchanymi papierkami jedno, dwu i pięciomarkowymi, ogólnej wartości 750 marek, otrzymał za nie na wagę 15.000 mk. A przecież żebracy znoszą tam całe worki takich „szmat“, otrzymując za kilogram milion marek.

— Czy to nie wstyd — rzekł w końcu stary handlarz, a czy błyszczały mu w oczach — żeśmy tak nisko upadli? Ktoby o tem pomyślał?

Zygzaki.

Czy panienka śpi?

Telefon jest to niezły wynalazek, gorszym natomiast telefonistki.

Ileokroć chwytam za słuchawkę, i kręcę korbą to zawsze niepokoję się pytaniem hamletowskim:

— Będę czy nie będę połączony?

Rozważania takie co najmniej trwają po dziesięć do piętnastu minut aż wreszcie... połączenia nie dostaje.

Zdarza się też często, że zwykle sympatyczna córka Ewy i miły cerber telefoniczny bawi się z mną w dyskusję słowną głosowo stopniowaną coraz wyżej:

— Przecież nie głucha, co pan tak dzwoni?

— Ja też tego nie mówię, przypuszczałem, że panieneczka oddaje się poobiedniej drzemce — śmiało odrzekłem!

— A panu co do tego, pilnuj pan swego nosa, a nie mojej drzemki. Patrzenie, jak! arogant, bez wychowania, niemię! — względów dla dam.

— Przepraszam — sumituję się wobec telefonicznej damy i zrezygnowany, kładę słuchawkę, natomiast wdziewam palto i jadę tramwajem w oddalony kraniec miasta, aby zasięgnąć informacji bez ucieczki do aparatu telefonicznego aby tylko prędzej i nie tracić czasu.

Nauczony doświadczeniem i nie chcąc uchodzić za źle wychowanego człowieka od dzisiaj ilekroć wezmę słuchawkę i zacznę kręcić korbą nastajam się na seledynowy wyraz twarzy i głosem szemrzącego strumyka zacznę śpiewać przez telefon serenadę:

„Zbudź się moja, złota zbudź,

„Zbudź się me kochanie!

Może to poskutkuje!

— Halo, czy panieneczka śpi? — proszę numer 7298901!!

— Dziękuję!

Kruczki posta Diamanda.

Grudziądz, 24 październ.

Z Warszawy piszą nam:

Pośł Diamant w przemówieniu, wygłoszonym na 73-m posiedzeniu Sejmu w sprawie prowizorium budżetowego na kwartał czwarty rb. zaznaczył, jakoby prezes Rady ministrów p. Witos miał zwrócić się do lewicy sejmowej z ofertą nowej koalicji stronnictw sejmowych.

P. Diamant oświadczył dalej, że oferty tej lewicy przyjąć nie może. Ze strony autorytatywnej komunikują nam, że wspomniane twierdzenie p. Diamanta pozbawione jest wszelkiej podstawy.

P. prezes Rady Ministrów p. Witos żadnej takiej oferty pod adresem stronnictw lewicowych nie uczynił i uczynić nie zamierza.

To lowo.

W Moskwie i Petersburgu pojawiło się wielkie množstwo fałszywych dolarów. Podrobione zostały jedno-

Zwycięstwo Chrześc. Dem. w wyborach do Zgrom. Narod. w Austrii.

Wiedeń, 22. 10. (Pat.) Wczoraj odbyły się wybory do zgromadzenia narodowego. Wyniki w całej Austrii są następujące: 73 — chrześcijańsko-społecznych, 54 socjal-dem., i 8 wszechniemców. W wyborach do wie-

deńskiej Rady miejskiej odnieśli zwycięstwo socjal-demokraci, których liczba mandatów wzrosła do 79. Chrześcijańscy mają 40 mandatów; prócz tego wybrano jednego narodowego demokratę.

Za jeden dolar płacono 100 miliardów marek niemieckich.

Gdańsk, 22. 10. (PAT). Kurs dolara podniósł się dzisiaj do 34.36 miliardów marek, dochodząc na giełdzie urzędowej do 53 miliardów.

Po zamknięciu giełdy kurs dolara wynosił późnym wieczorem 80 do 100 miliardów.

Z ostatniej chwili.

Rewolucja w Grecji.

Ateny, 23. 10. (Pat.) Wybuchł tu ruch wojskowy. Garnizony prowincjonalne domagają się zmiany rządu w celu zapewnienia bezstronności wyborów. Rząd Gounatasa panuje nad sytuacją.

Ateny, 23. 10. (Pat.) Ruch wojskowy ogarnął cztery garnizony prowincjonalne, 18 garnizonów pozostało wiernymi rządowi. Ruchem kieruje gen. Matax. Pod Chalkis przyszło do starcia między armią regularną a zbuntowanymi oddziałami.

Polícia skonfiskowała dzienniki opozycyjne, które zamieściły odezwę komitetu rewolucyjnego.

Ateny, 23. 10. (Pat.) Generałowie Leonardo Pulot i Cargarigi, kierownicy obecnego ruchu wydali proklamację, w której domagają się rozwiązania komitetu rewolucyjnego i dymisji rządu. Armia nie będzie się mieszała do akcji rządowej, zadaniem jej będzie tylko utrzymanie porządku.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Czwartek Ktyspina. Wschód słońca 6.43 zachód 4.44 Wschód księżyca 5.33 zachód 6.85.

O utworzenie politechniki w Łodzi.

Łódź wystąpiła swego czasu z żądaniem utworzenia w tym mieście szkoły politechnicznej.

Wielu studentów, pochodzących z Łodzi, musi z powodu braku mieszkań w Warszawie jeździć kolejami do Warszawy. Cały szereg przemysłowców zadeklarował już większe sumy na utworzenie politechniki.

Falszywe 500-tysięczniki już w obiegu.

W Kongresówce pojawiły się już fałszywe banknoty 500-tysięczne.

Przewiezienie prochów śp. Andrzeja Zamojskiego.

Grudziądz, 23 października.

Z krypty kościoła OO. Dominikanów w Krakowie wydobyto w tych dniach w uroczysty sposób trumnę ze zwłokami śp. Andrzeja Zamojskiego.

Za duszę tego zasłużonego męża odbyła się uroczysta Msza św. odprawiona przez ks. biskupa Nowaka, w której udział wzięli członkowie rodziny, przedstawiciele władz, delegacje stowarzyszeń ze sztandarami oraz oddział weteranów z r. 1863.

Następnie w uroczystym obchodzie odprowadzono zwłoki na dworzec kolejowy. Śp. Andrzej Zamojski spo-

Obecnie utworzył się komitet, który wysłał delegację do Warszawy, ażeby poprzeć ten projekt.

Urodzaje tegorocznego świata.

Tegoroczna produkcja wszechświatowa zboża jest na ogół lepsza niż w roku ubiegłym, dzięki pomyślniejszym warunkom atmosferycznym.

Zbiory w Ameryce są mniej więcej takie same, jak w roku poprzednim.

W Europie urodzaj zboża jest natomiast o wiele lepszy. W Indiach angielskich i w Australii plony okazują lekko tylko polepszenie.

Falszywe 500-tysięczniki już w obiegu.

Wykonane na zwyczajnym papierze, bez znaku wodnego, tło zamazane, tak, że fałszyfkaty łatwo można rozpoznać.

cznie w katakumbach kościoła św. Krzyża w Warszawie.

Zasługi Andrzeja Zamojskiego polegały na obu dziedzinie ruchu narodowego i podniesieniu siły gospodarczej Królestwa Polskiego.

Dzięki swemu niepokalanemu charakterowi, odwadze cywilnej i zasługom nad odrodzeniem kraju, był Zamojski jednym z najpopularniejszych ludzi w Polsce, tak że pod tym względem porównywano go z Kościuszką.

Popularność ta upadła po powstaniu styczniowym, gdy przyszła reakcja idei niepodległościowej.

O służbę wojskową na G. Śląsku.

Opinia publiczna na Górnym Śląsku jest coraz bardziej przerażona smutnymi objawami demoralizacji i deprawacji młodzieży robotniczej w wieku 16 do 20 lat, wychowanej w szkołach pruskich, a jak wiadomo, uwolnionej w Polsce od służby wojskowej przez 8 lat.

Młodzież ta, nie należąc przeważnie do żadnej organizacji, nie ujęta w żadne ramy dyscypliny, dziczeje i deprawuje się, dając najchętniej posłuch propagandzie komunistycznej.

Echa wojny światowej.

14 milionów trupów jako

Fundacja Carnegie wydała książkę, omawiającą straty ludzkie w czasie wielkiej wojny.

Według książki tej zginęło 11 milionów ludzi w czasie

żniwo wielkiej wojny, od 1914 do 1918 roku.

Trzy miliony ludzi zmarło wskutek przeróżnych chorób.

daż biletów już rozpoczęła w składzie cygar u p. Warzyńskiego.

Wieczór mnzychno-wokalny połączony z przedstawieniem odbędzie się staraniem Koła Przyjaciół Harcerzy w niedzielę 28 bm. o godz. 6-tej wieczór w sali Hotelu Warszawskiego. Na program złożą się: deklamacja, śpiew, obrazek sceniczny „Swoboda” krakowiak, gimnastyka, pantomina. Bilety w cenie od 50—10000 mkp. do nabycia przy kasie godzinie przed przedstawieniem i w cukierni Ziemiańskiej. Dochód przeznaczony na odbudowę Teatru miejskiego, toteż Zarząd St. P. H. uia, że każdy chętnie pospieszy, by dołożyć cegiełkę do odbudowy teatru.

Lot powietrzny Warszawa—Grudziądz z przeszkodami. Ubiegłej niedzieli dwaj piloci tutejszej kadry lotniczej kpt. Idzikowski kpt. Domes wyruszyli samolotami z Warszawy do Grudziądza, spotykając się w drodze powietrznej z niebywałą burzą, która groziła rozbięciem aparatów.

Do Torunia piloci przybyli razem, tu jednakże burza ich od siebie rozdzieliła, tak, że kpt. Idzikowski sam przybył do Grudziądza, natomiast co do kpt. Domesa, o którym dotąd niema wieści, zapewne burza musiała go zagnać gdzieś za granicę, albo też spowodować rozbięcie aparatu.

Pogoda. Po onegdajszej słońce mieliśmy znów piękny dzień jesienny.

Ciepłe promienie słońca, przejrzyste powietrze i resztki zieleni w parkach, ogrodach i lasach dają nam złudzenie lata, jedynie żółknące, po drogach rozrzucone liście, które wiatr roznosi na wsze strony, każą nam myśleć o zbliżającej się zimy.

Z RUCHU BUDOWLANEGO. Zapoczątkowane niedawno dwie budowy w naszym mieście mają się już ku końcowi.

Dwupiętrowy dom p. Kaubego przy ul. Groblowej potrzebuje tylko zewnętrznego otynkowania, aby ukazał się przechodniom we właściwym swym wyglądzie. Dom p. Murawskiego przy ulicy Wybickiego, który wbrew oczekiwaniom ma tylko jedno piętro i poddasze, jest również w przedniu zupełnego wykończenia.

Pokątni handlarze wykupują wyroby tytoniowe. Od właścicieli sklepów tytoniowych w związku z wczorajszą notatką „Głosu Pomorskiego” o zamykaniu składów z tytoniem, otrzymujemy wyjaśnienie, że tego faktu nie należy tłómaczyć jako objawu celowej jakiejś spekulacji, bo sklepy tytoniowe całkowicie zależą od fabryk, które wobec nagłej z dnia na dzień wzrastającej podwyżki nie zaopatrują sklepów w wyroby tytoniowe i że natomiast wytworzył się specjalny rodzaj pokątnych handlarzy tytoniem, którzy uprzedzeni o wzroście cen na tytoń, chodzą po sklepach i wykupują, ogalając składy z towaru.

Możeby organa policyjne zajęły się tymi „rycerzami” przemysłu, którzy z dnia na dzień potęgują więcej mizerję tytoniową?

NOWY CENNIK TYTONIOWY. Z rozporządzenia ministra skarbu zmieniony został cennik sprzedaży wyrobów tytoniowych tak w państwowych jak i prywatnych fabrykach.

Począwszy od dnia 22. 10. 1923 r. ustanawia się nowy cennik detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych. Ceny w państwowych fabrykach podniesione zostają na: cygara od 25 do 35 proc., papierosy od 30 do 35 proc., tytoń od 30 do 35 proc. Cennik detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych w prywatnych fabrykach podniesiono przy sprzedaży: cygara od 30 do 35 proc., papierosy od 30 do 35 proc. i tytoń od 25 do 35 proc.

Ze sali sądowej.

Izba karna Sądu okręg. w Grudziądzu skazała Marijana Kopackiego, robotnika z Torunia na 1½ roku więzienia i 4 tygodnie aresztu i utratę praw obywatelskich za kradzież dnia 17. 8. br. na skodę Antoniego Hajduckiego portfela, wykazu osobistego, dokumentu wojskowego i innych rzeczy, dalej za to, że w dniu 23. 8. br. w Świeciu w celu omanienia władz, zapewnieniu sobie lepszego powodzenia korzystał z skradzionych dokumentów jako własnych i wreszcie za to, że 23. 8. br. znajdował się w stanie pijanym i wymołał przez zło zachowanie się wobec publiczności zgorzenie.

W tym samym dniu skazano Wacława Ukleja, robotnika ze Starej Jąhi pół. Gniew na 1½ roku więzienia za kradzież w dniu 1 lipca br. u Sylwestra Gapy w Starej Jani gotówki 300000 mkp., u Karola Willego 1 paczki kart do gry i 1 paczki tytoniu, u Waldemara Krügla 3 metr, materii męskiej i zegarka.

W końcu skazano Józefa Krużyckiego, właściciela domów w Tczewie na tydzień więzienia, 50000 mk. grzywny i konfiskatę masła.

Krużycki był oskarżony, że 11 listopada 1922 w Gniewie umyślnie podwyższał cenę za masło, i nie posiadał upoważnienia do skupywania masła, na co być musi specjalne zezwolenie od władz policyjnych.

Rozpatrywano również sprawę Jana Stachowskiego z Nowego, skazanego przez Sąd pokoju w Nowem na 14 dni więzienia i 3 dni aresztu za to, że pożał gwoździem konia a wniósł apelację. Wyrok powyższy został przez Izbę karną w Grudziądzu zniesiony.

Kurs dla prac. przem. metalowego przy Szkole Budowy Maszyn.

W Państwowej Szkole Budowy Maszyn w Grudziądzu otwarty zostanie na mocy rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 3 października 1923 r. — Nr. 13662/23 D III z dniem 5 listopada br. kurs dla pracowników przemysłu metalowego z następującym programem:

Język polski (Stylistyka zawodowa)	1	godz. tygodniowo
Buchalteria	1	" "
Arytmetyka	2	" "
Geometria	1	" "
Zarys technologii metalu	1	" "
Zarys maszynoznawstwa	1	" "
Zarys elektrotechniki	1	" "
Rysunki zawodowe	3	" "
Nauka odbywać się będzie w godzinach popołudniowych.		

Przyjęci mogą być na ten kurs mistrze i czeladnicy zawodów metalowych oraz terminatorzy, mogący się wykazać conajmniej dwoma latami nauki.

Opłatę pobierać się będzie miesięcznie z góry, każdorazowo w wysokości 1 złotego polskiego.

Kandydaci zgłaszać się mogą w kancelarii szkoły codziennie w godzinach urzędowych, przyczem należy ze sobą przynieść wniosek, życiorys oraz dokumenty.

Ze sportu.

Kto jest mistrzem Polski?

Wisła — Pogoń 2:1.

Onegdajsze zawody między Pogonią a Wisłą nie przyniosły rozstrzygnięcia, której drużynie przypadnie tytuł mistrza Polski. Wisła zdołała po bardzo pięknej grze pokonać swego przeciwnika 2:1. Wynik ten, chociaż zwycięski, nie odzwierciedla stosunków obu klubów. Wisła była drużyną doskonałą i gdyby nie nierozsądne wyroki sędziego, zwycięstwo swe przypieczętowałaby sporą ilością bramek.

Cracovia — Ł. K. S. 2:1.

Kraków, 21. 10. (PAT). Zawody piłki nożnej między Łódzkim Klubem Sportowym a Cracovią dały twynk 2:1 na korzyść Cracovii.



Owieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadszeregista miejski
Damazy Baszkowski w Grudziądzu.

Posiedzenie Rady Miejskiej w poniedziałek, dnia 29 października 1923 r. o godz. 4-tej popołudniu.

PORZĄDEK OBRAD:

A. Doniesienia:

1. Zwyczajna rewizja Głównej Kasy Miejskiej, Kasy Podatkowej, Kasy depozytowej, Gazowni, Elektrowni, Rzeźni miejskiej i urzędu Apropowizacyjnego za miesiąc sierpień i wczesień 1923 r.
2. Przyjęcie do wiadomości o uchwale Sejmiku z dnia 28 czerwca 1923 r.

B. Wybory:

1. Wybór 6 członków do komisji rewizyjnej.

C. Wnioski:

1. Zaciągnięcie pożyczki z Banku Komunalnego Kas Oszczędności w Poznaniu na administrację miejską z funduszu Ministerstwa Skarbu.
2. Zaciągnięcie pożyczki z Banku Komunalnego Kas Oszczędności w Poznaniu na administrację miejską z funduszu Ministerstwa Skarbu.
3. Zaciągnięcie pożyczki z Dyrekcji Krajowego Banku Pożyczkowego w Poznaniu na inwestycje miejskie.
4. Zaciągnięcie pożyczki z Dyrekcji Krajowego Banku Pożyczkowego w Poznaniu na inwestycje miejskie.
5. Zatwierdzenie podwyższenia procentu od pożyczki na remont dróg leżących w obrębie m. Grudziądza z 3% na 5%.
6. Sprawa sprzedaży gospodarstwa w Linarczyku.
7. Sprawa sprzedaży terenu pod budowę przy ul. Tusz. Grobla 56.
8. Zatwierdzenie regulaminu dla Komisji Nieuchomości.
9. Uchwalenie dotacji dla Towarzystwa Czytelni Ludowej.
10. Wniosek Magistratu o podwyższenie opłat budowlanych.
11. Przedłożenie preliminarza na czwartą kwartał kalendarzowy br. za kanalizację, wywóz śmieci i czyszczenie ulic.
12. Pobór dodatków komunalnych do opłaty państw. od patentów na wyrób wżgl. sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych.
13. Pobór dodatków komunalnych do państw. podatku przemysłowego.
14. Przedłożenie statutu o podatku hotelowym.
15. Pobór dodatków komunalnych do państw. podatku gruntowego.
16. Uregulowanie sprawy czyszczenia ulic.
17. Przedłożenie ordynacji podatku od zabaw w obrębie miasta Grudziądza.
18. Zatwierdzenie regulaminu dla Szpitala Miejskiego.
19. Sprawa orędownika miejskiego.
20. Przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości nowoustalonych cen za gaz.
21. Przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości nowoustalonych cen za prąd elektryczny.
22. Przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości nowoustalonych cen za przejazd tramwajem.
23. Przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości nowoustalonych cen za wodę.

Na posiedzenie zaprasza

Grudziądz, dnia 18 października 1923 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Szychowski. (6919)

Papę dachową
Wyroby smołowe
Karbolineum
Trzcinę sufitową
Gips 6909
Portland cement
Wapno niegaszone
poleca do natychmiastowej dostawy
Grudziądzka Fabryka Papy
Venzke & Duday
Grudziądz, Telefon nr. 88.

TYLKO 5 DNI

CYRK HIPPODROM

którego dyrektorem i właścicielem jest p. L. Proserpi rozwinął obrzynie namioty na Placu Miejskim między boiskiem sportowym a gmachem szkoły budowy maszyn (ulica Radzyńska).

Cyrk Hippodrom jest największym tego rodzaju przedsiębiorstwem włoskim.

Pierwsze Wielkie Galowe Przedstawienie odbędzie się 25-go października t. j. w czwartek, o g. 8 wiecz. w którym weźmie udział 50 wspaniałych wytrawanych rasowych koni. Nadto w programie przewidziano ciekawą i wielką programem 4-dniennię odbywać się będą 3-god. 8-jej wieczorem przedstawienia.

W sobotę i niedzielę, odbędą się dwa wielkie przedstawienia, a to o godz. 4-tej popoł. i o godz. 8-mej wieczorem. **Dnia 29-go października**, t. j. w poniedziałek ostatnie wielkie przedstawienie **pożegnane**.

DYREKCJA.
Po przedstawieniu oczekiwane będą na P. T. Publiczności wozy tramwajowe. Z powodu opóźnienia przybycia cyrku pierwsze przedstawienie galowe mogło być naznaczone dopiero na czwartek, 25 paźdz. ornika 1923 r.

KASJERKE

sumienna, rutynowana, z dobrymi świadectwami, poszukuje od zaraz

C. M. Powalowski, Grudziądz
ulica Toruńska nr. 4. (6907)

Podróżującego

(zastępcy) 6663

z branży kolonj. poszukujemy na bardzo dobrych warunkach a Pomorze. Szczegółowe oferty **Bydgoszcz, skrzynka pocztowa Nr. 61.**

Poszukuję

2 pokoje

do wynajęcia najchętniej bez mebli na biuro nie wyżej 1-go piętra w centrum miasta. Zapłacę wysoki czynsz. — Szybkie zgłoszenia do Eksp. Głosu Pom. pod nr. 8172.

» ZAR « polskie » ZAR «
i równe

znajdują nabywców w świecie całym, roznosząc sławę polskiego wyrobu.



Przedstawiciele na Polskę Zachodnią:
Wielkopolska Centrala Zarówek
W. TOMASZEWSKI I S-KA
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 36. Tel. nr. 1586

Szmaty

czyste do czyszczenia maszyn kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska.

Pług parowy

6831

Kemna

prawie nowy, gotowy do orki sprzedamy na korzystnych warunkach spłaty.

Centrala Pługów Parowych T. z o. p.

Fabryka maszyn

Poznań, Z. 3. — Adres telegraf.: „Centropług.“

Najprostsza książkowość

w zastosowaniu do potrzeb średnich kupców, przemysłowców i rzemieślników!

Kompletna książkowość w jednej księdze

(zastępuje książkę kasową, memoriał i książkę główną.)

Każdy przedsiębiorca w ciągu kilku godzin zapozna się z metodą powyższą i będzie w możności prowadzić samodzielnie książkowość swojego interesu bez pomocy księgowego

Książkowość omawiana zastosowana jest do wymagań podatku przemysłowego od obrotu i do podatku dochodowego

Każdy przedsiębiorca za 1/4 części pensji miesięcznej buchaltera pokrywa całoroczny wydatek na prowadzenie książkowości swojego interesu

Zamówienia należy nadsyłać pod adresem:

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne „Rzeczoznawca“
M. Pacoszyńskiego, zaprzysięż. rew. ksiąg handl. i rzeczozn. sąd. Grudziądz, Wybick. 31, Tel. 737. Konto czek. w P. K. O. nr. 203079

Mile, zajmujące i pożyteczne
książki

1. **Wielki Król**, powieść dziejowa z czas. w Stefana Batoroego — Aleksandry Lesniewskiej 35 000 Mk. porto 400,— mk.
2. **Historja o Januszu Korczaku**, — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego 35 000 Mk. porto 400,— mk.
3. **Dwa Skarby**, powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogal 30 000 Mk. porto 400,— mk.
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej**, powieść Bergla 7 000 Mk. porto 250,— mk.
5. **Z mych wrażeń wojennych**, — Ks. prob. Łęgi 12 000 Mk. porto 280,— mk.
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** napisany przez M. Pacoszyńskiego zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo-handlowych. 23 000 Mk.

Powieści te wzgl. opisy nabyć można bezpośrednio w „wydziale wydawniczym“ lub za zaliczką pocztową z dołączeniem kosztów przesyłki i opakowania.

Drukarnia Pomorska

Wydział Wydawniczy

GRUDZIĄDZ (Pomorze)

Groblowa 27/29.

Telefon 50 i 51

Bank Powiatowy

Tel. 981. Grudziądz Tel. 981.

ul. Młyńska 21 (Starostwo)

przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądzki wieś.

Sprzedaje

Dnia 25 października 1923 r. Urząd celny dworzec sprzedaje o godz. 12-tej w drodze publicznego przetargu **272 kg. 8177** wyrobów z porcel. dla celów elektrotechniki.

Bryczka

parokonna

na sprzedaż. Zgł. Fr. Nasarzewski ul. Nadgórna 52/53. (u p. Konwał)

Kupna

Okazyjne kupno!!!

PABA
szorów wyjazdów. nklowe okucie, korzystnie na sprzedaż.

Hipolit Kotliński
skład żelaza. Grudziądz, 6893. ul. Mickiewicza Nr. 24.

Tłuste gęsi!

Kupujemy każdą ilość tłustych gęsi i płacimy każdą walutę **Rożyński & Hartman** Gdańsk, Oliwa. Telet. 209. 8178

Posady

Młodsza panienska,

która ukończyła naukę krawieczyzny, może się zgłosić od zaraz lub 1. XI. przy wolnym stole i stancji. — Łaskawe oferty z podaniem pensji i dołączeniem fotografii uprasza 8171 **N. Gaea Radzyn,** skład bławatów.

Krawcowa

potrzebna od zaraz **C. M. Powalowski,** Grudziądz, 6918 ulica Toruńska nr. 4.

Mieszkania

Poszukuję **2—3 pokojow.**

MIESZKANIA

w centrum miasta, cena obojętna. Ewentl. odstąpię za to skład kolonjalny z mniejszym mieszkaniem. Łaskawe zgłosz. uprasza się skierować do Głosu Pomorskiego pod nr. 8176.

Zguby

Zginęło **5 gęsi** mi za nagrodą oddać proszę **Wittig, Tuszewska-Grobla 36.** (6920)

Różne



100.000.000 marek

za dobrą gwarancją wysokim procentem na krótki termin poszukiwane przez poważną instytucję. Zgłosz. do Głosu Pomorskiego pod 6921.

Do nabycia w wszystkich księgarniach oraz kioskach kolejowych: treściwie ujęta, bardzo sumiennie na podstawie uchwał Akademii Umiejętności zebrana praca **Janiny Sulerskiej** obejmująca zasady pisowni oraz uwzględniająca pospolite błędy językowe, zanieczyszczające naszą mowę, p. t.

Jak pisać *bezbłędnie* po polsku

Cenę egzemplarza, oprawnego w trwałą tekturę, wyznaczaliśmy pragnąc uprzyścić to bardzo pożyteczne i aktualne wydawnictwo szerszym warstwow obecnie na **Mkp. 15 300.**

SKŁAD GŁÓWNY:

Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „RUCH”, w POZNANIU, ulica Franciszka Ratajczaka 36.

PP. Księgarzom: 0,85 z 1/4